

Sygn. akt I KZP 2/18

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 28 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Andrzej Ryński

SSN Andrzej Stępka

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 czerwca 2018 r.,

przedstawionego na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2018 r. (BSA II – 4110 – 1/18) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy za «oczywistą omyłkę pisarską» w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. może zostać uznane uchybienie polegające na zawartej w wyroku rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze (innym środku reakcji prawnokarnej)?”

podjął uchwałę:

W trybie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej (art. 105 § 1 k.p.k.) może zostać usunięte uchybienie w wyroku, które polega na rozbieżnym – w zapisie cyfrowym i słownym – rozstrzygnięciu o karze (innym środku reakcji prawnokarnej). Omyłka pisarska może być uznana za oczywistą, jeżeli po dokonaniu przez sąd analizy treści wyroku, przy uwzględnieniu kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa, podstaw skazania i wymiaru kary, zostanie ustalone, że tylko jeden z rozbieżnych sposobów wyrażenia kary (innego środka reakcji prawnokarnej) odzwierciedla wymiar kary (innego środka reakcji prawnokarnej), który był możliwy do orzeczenia na podstawie wskazanych przepisów prawa.

UZASADNIENIE

I. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wnioskiem z dnia 23 lutego 2018 r. zwrócił się do Izby Karnej Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, w zakresie dotyczącym zagadnienia prawnego sformułowanego w postaci pytania: „Czy za <<oczywistą omyłkę pisarską>> w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. może zostać uznane uchybienie polegające na zawartej w wyroku rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze (innym środku reakcji prawnokarnej)?

Jako podstawę prawną tego wniosku wskazany został przepis art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm. – dalej jako „ustawa o SN z 2002 r.”). Z dniem 3 kwietnia 2018 r. weszła w życie ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm. - dalej jako „ustawa o SN” lub „nowa ustawa”), która w art. 135 zawarła uregulowanie o utracie mocy ustawy o Sądzie Najwyższym z 2002 r. Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. nie zawiera przy tym przepisu przechodniego regulującego tryb postępowania z wnioskami złożonymi na podstawie art. 60 § 1 ustawy o SN z 2002 r., co oznacza, iż w tym zakresie ma zastosowanie reguła stosowania prawa nowego (lex nova; tzw. zasada „chwytania w locie”; uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW

2016, nr 12, poz. 79). Nowa ustawa o Sądzie Najwyższym zawiera natomiast przepis odpowiadający przepisowi art. 60 § 1 ustawy o SN z 2002 r. Jest to przepis art. 83 § 1 i ma on treść następującą: „*jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie.*” Porównując treść tego przepisu oraz przepisu art. 60 § 1 ustawy o SN z 2002 r. stwierdzić należy, że choć w warstwie językowej obecny przepis art. 83 § 1 ustawy o SN zawiera nowe, dodatkowe sformułowania, tj. iż ujawnione rozbieżności w wykładni prawa mają dotyczyć przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, a nadto, że wniosek ma na celu zapewnienie jednolitości orzecznictwa, to istnienie takich warunków wystąpienia z wnioskiem o rozstrzygnięcie ujawnionych w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa przyjmowano także na tle poprzedniej regulacji, tj. art. 60 § 1 ustawy o SN z 2002 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano bowiem na tle tego przepisu, że tzw. pytania abstrakcyjne z art. 60 § 1 tej ustawy są środkiem nadzoru judykacyjnego, który ma na celu ujednoczenie orzecznictwa, w tym orzecznictwa Sądu Najwyższego, a przedmiotem uchwały podejmowanej w tym trybie jest wyjaśnienie przepisów prawa, których wykładnia (a nie ich stosowanie) doprowadziła do rozbieżności w orzecznictwie (por. np. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 33/04; uchwały SN: z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08, OSNKW 2009, nr 1, poz. 1; z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35; z dnia 29 października 2012 r., I KZP 15/12, OSNKW 2012, nr 11, poz. 111; por. także w piśmiennictwie - R.A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s.145). Oczywiście przy tym było, że chodzi o wykładnię przepisu (lub przepisów) prawa, który był podstawą wydanego orzeczenia. Elementem nowym w obecnym stanie prawnym jest zatem tylko to, że z pytaniem prawnym może wystąpić nie tylko Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, ale także Prezes Sądu Najwyższego. Poszerzenie podmiotów uprawnionych do wystąpienia z pytaniem prawnym w

niniejszej sprawie nie ma jednak znaczenia. Dodać jeszcze należy, że w nowej ustawie o SN przepis art. 86 § 1 określający podstawę podjęcia uchwały lub odmowy jej podjęcia ma taką samą treść co art. 61 § 1 ustawy o SN z 2002 r. Jest więc jasne, że pomimo wejścia w życie, już po dacie złożenia wniosku w tej sprawie, nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, nie doszło do zmiany warunków normatywnych określających zarówno podstawę złożenia wniosku o wyjaśnienie rozbieżności w wykładni przepisów prawa, jak i określających sposób rozstrzygnięcia takiego wniosku.

II. Po tej uwadze trzeba ustalić, czy w złożonym wniosku wykazano istnienie występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni przepisu art. 105 § 1 k.p.k., co do zastosowania normy zawartej w tym przepisie w odniesieniu do różnego zapisu, cyfrowego i słownego, określającego rozstrzygnięcie o karze (lub innym środku reakcji prawnokarnej). W uzasadnieniu wniosku (strona 3 i 4) wskazano orzeczenia najwyższej instancji sądowej, w których wypowiedzany jest pogląd, że zamieszczenie w treści wyroku dwóch odmiennych oznaczeń – uczynionych cyfrą i słownie – określających wysokość (rozmiar) kary powoduje w istocie niemożność ustalenia, w jakim wymiarze faktycznie karę tę orzeczono. To z kolei oznacza, że taki sposób określenia kary jest nie tylko sprzeczny z wynikającym z treści art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. wymogiem redagowania orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o karze, w sposób zrozumiały i jednoznaczny, ale również powoduje wewnętrzną sprzeczność wyroku, uniemożliwiającą jego wykonanie, co stanowi o zaistnieniu bezwzględного powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. (por. np. wyroki SN: z dnia 22 października 2015 r., III KK 235/15; z dnia 21 października 2008 r., IV KK 316/08; z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 217/12; z dnia 3 czerwca 2015 r., III KK 79/15, OSNKW 2015, nr 10, poz. 87). W opisanych w tej części wniosku wyrokach rozbieżność zapisu cyfrowego i słownego rozstrzygnięcia o karze wyrażała się m.in. w zapisach: 20 (trzydzieści) godzin nieodpłatnej kontrolowanej pracy (III KK 186/17), 4 (trzy) lata pozbawienia wolności (V KK 413/15), czy też 6 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności (V KK 389/15). W konsekwencji wskazano we wniosku, że aprobatą tego poglądu skutkuje niemożnością korygowania w trybie art. 105 § 1 k.p.k. w treści wyroku, rozbieżnego opisu cyfrowego i słownego, określającego karę. W układzie, w którym

jednak sąd *meriti* dokona takiego „sprostowania”, to czynność ta jest nieskuteczna *ex ante* (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 r., III KK 79/15, OSNKW 2015, nr 10, poz. 87). Co warte podkreślenia, w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 r. (II KK 217/12), Sąd Najwyższy stwierdził, że uzasadnienie wyroku nie jest integralnym elementem orzeczenia, a tym samym to wyrok a nie uzasadnienie podlega wykonaniu. Z tego też powodu uwzględniając kasację, nie uznał, aby treść uzasadnienia wyroku, w którym sąd opowiedział się za stanowiskiem, którą karę, z dwóch rozbieżnie opisanych (cyfrą i słownie) rzeczywiście wymierzył, mogła wpłynąć na ocenę, który z rozbieżnych zapisów orzeczenia o karze jest trafny.

Jednocześnie wszakże podniesiono, że tryb z art. 105 § 1 k.p.k. może być stosowany wówczas, gdy wada wyroku polega **na pominięciu** oznaczenia słownego okresu (np. „miesiący”), na który dana kara rzeczywiście została w wyroku wymierzona (nie ma sprzeczności w określeniu jej wymiaru słownie i cyfrą - np. w sytuacji wymierzenia kary w zapisie: „kary 8 [ośmiu] pozbawienia wolności” – bez określenia „miesiący” w odniesieniu do czynu zagrożonego karą do 5 lat pozbawienia wolności przy braku zastosowania nadzwyczajnego obostrzenia kary – por. wyrok SN z dnia 4 października 2016 r., V KK 85/16). Stwierdzono też, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż nie jest dopuszczalne w trybie art. 105 § 1 k.p.k. korygowanie orzeczenia, gdy sąd nie określił rodzaju wymierzonej kary, choć w opisanu jej wymiaru cyfrą i słownie nie zachodzi sprzeczność. Na poparcie tej tezy przywołano wyrok z dnia 7 kwietnia 2010 r. (IV KK 444/09, R-OSNKW 2010/1/663), którym Sąd Najwyższy uwzględnił kasację Prokuratora Generalnego, podnoszącą zarzut rażącego naruszenia art. 413 k.p.k. w sytuacji, gdy za przestępstwo kwalifikowane z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. sąd pierwszej instancji wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy, bez oznaczenia rodzaju wymierzonej kary. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że popełnionego błędu nie sposób uznać za oczywistą omyłkę pisarską i go sprostować w trybie art. 105 § 1 k.p.k. Już w tym miejscu wypada podkreślić, że z kolei w sprawie V KK 85/16 Sąd Najwyższy uznał, iż skoro w wyroku wskazano rodzaj kary (pozbawienie wolności), to zważywszy na zagrożenie ustawowe czynu z art. 288 § 1 k.k., w trybie art. 105 § 1 k.k. można doprecyzować okres czasu, na który ją w rozmiarze „8 (ośmiu)” pozbawienia

wolności” wymierzono (dopisano w trybie art. 105 § 1 k.p.k. „miesiący”). Nietrudno dostrzec, że w opisanym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie IV KK 444/09 wyroku zaocznym wydanym przez sąd *meriti*, od którego to wyroku kasację wniósł Prokurator Generalny, zważywszy na przypisany oskarżonemu czyn i jego kwalifikację (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.) oraz podstawę wymiaru kary (art. 278 § 1 k.k.), nie było możliwe orzeczenie kary ograniczenia wolności. Jeżeli zatem w wyroku w sprawie V KK 85/16 ocena zagrożenia ustawowego pozwoliła Sądowi Najwyższemu na wyrażenie poglądu, co do możliwości stosowania trybu art. 105 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim **uzupełniono** rozstrzygnięcie co do wymiaru kary o słowo „miesiący”, to przecież już tylko zestawienie treści rozstrzygnięcia o karze w sprawie opisanej w wyroku IV KK 444/09 z przepisem art. 278 § 1 k.k. i podstawą wymiaru kary nie nasuwało żadnej wątpliwości, co do tego, jaki rodzaj kary został orzeczony. W tej sytuacji ta akurat kwestia nie jawi się jako konsekwentne stanowisko najwyższej instancji sądowej co do tzw. „uzupełnienia” wyroku w trybie art. 105 § 1 k.p.k.

Po wskazaniu tych orzeczeń i zaznaczeniu, że wypowiediany w nich pogląd prawny ma w orzecznictwie Sądu Najwyższego charakter dominujący i wynika z wyłożenia w tych judykatach normatywnej zawartości przepisu art. 105 § 1 k.p.k., jako wyłączającej możliwość ingerencji w tym trybie w merytoryczną treść wyroku, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przywołał stanowisko odmienne od poprzedniego, wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., IV KK 391/17. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy oddalił kasację prokuratora jako oczywiście bezzasadną, uznając, że zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 105 § 1 k.p.k. jest chybiony, w układzie procesowym, w którym sąd odwoławczy w trybie art. 105 § 1 k.p.k. sprostował zawarty w pkt VIII wyroku sądu pierwszej instancji zapis "100 (dwustu) stawek dziennych" w ten sposób, że w miejsce tego określenia wpisał określenie "100 (stu) stawek dziennych". W uzasadnieniu swojego postanowienia Sąd Najwyższy stwierdził, iż: *„...nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt III KK 235/15, że zamieszczenie w treści wyroku dwóch odmiennych oznaczeń określających wysokość kary, powoduje niemożność ustalenia, w jakim wymiarze faktycznie karę tę ustalono, co skutkuje*

wewnętrzną sprzecznością wyroku uniemożliwiająca w tej części jego wykonanie. Istotne są bowiem zawsze niepowtarzalne okoliczności konkretnej sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2010 r., sygn. akt IV KK 2/10, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 września 2008 r., sygn. akt II KK 60/08, z dnia 28 stycznia 2009 r., sygn. akt II KK 206/08).” Dalej zaś podniósł, że sąd odwoławczy rozpoznał zawarty w apelacji prokuratora zarzut obrazy art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. i tenże sąd argumentował w nawiązaniu do zarzutu apelacji, iż w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji karę grzywny określono na 100 stawek dziennych. Te okoliczności stały się podstawą akceptacji przez Sąd Najwyższy takiego postąpienia dokonanego przez sąd odwoławczy, a w konsekwencji oddalenia kasacji. Odnosząc się do uzasadnienia tego postanowienia autor wniosku podkreślił jednak, że żadne z przywołanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie dotyczyło rozbieżności między cyfrowym i słownym oznaczeniem wymiaru kary. Uwaga ta jest trafna. W wyroku wydanym w sprawie IV KK 2/10, Sąd Najwyższy uznał, że zapis o wymierzeniu przez sąd pierwszej instancji kary łącznej ”3 i 8 miesięcy pozbawienia wolności” dowodził popełnienia oczywistej omyłki pisarskiej przez ten sąd (dwie kary jednostkowe miały wymiar po roku, co do pozostałych pięciu kar orzeczono jednostkowe kary w miesiącach), choć formalnie tego trybu (art. 105 k.p.k.) w tym zakresie nie stosowano (wyrok z dnia 15 września 2010 r.). Natomiast w tym samym wyroku, odnosząc się do wydanego przez sąd odwoławczy postanowienia o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej, które polegało na wyeliminowaniu z treści wyroku sądu odwoławczego rozstrzygnięcia „pkt 2” (chodziło o całe rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji zawarte w tym punkcie, co do którego m.in. sąd odwoławczy umorzył postępowanie – uw. SN), Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana istotnej treści wyroku za pomocą niezaskarżalnego postanowienia o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej jest wadliwa, a praktyki takie należy określić jako absolutnie niedopuszczalne, zaś omyłki, które prostuje się w trybie art. 105 § 1 k.p.k. nie mogą mieć charakteru merytorycznego. Z kolei, w uzasadnieniu postanowienia wydanego przez Sąd Najwyższy w dniu 28 stycznia 2009 r., II KK 206/08, kwestia sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej dotyczyła daty czynu przypisanego oskarżonemu, a zatem orzeczenie to nie dotyczyło tego aspektu sprzeczności w treści wyroku, o jaki

chodziło w sprawie IV KK 391/17. Także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., II KK 60/08, problem sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w treści wyroku nie dotyczył orzeczenia o karze. W sprawie tej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że tryb z art. 105 § 1 k.p.k. mógł zostać zastosowany do sprostowania tej części wyroku sądu odwoławczego, która zawierała rozstrzygnięcie o zmianie wyroku sądu pierwszej instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego od jednego z zarzuconych mu czynów, przy czym w treści wyroku wprost wskazano, iż uniewinnienie dotyczy czynu zarzuconego w pkt V, a przypisanego w pkt 5 wyroku sądu pierwszej instancji, w układzie, gdy pkt 5 wyroku sądu pierwszej instancji dotyczył już innego oskarżonego, a w odniesieniu do tego oskarżonego nie dokonano zmiany wyroku. Trzeba wobec tego stwierdzić, że przywołane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 listopada 2017 r., wydanego w sprawie IV KK 391/17 orzeczenia nie dawały podstawy do twierdzenia, że przepis art. 105 § 1 k.p.k. może być interpretowany w taki sposób, iż dopuszcza korektę rozbieżnego opisu (cyfrowego i słownego) orzeczonej kary lub środka karnego. Przywołanie przez Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu postanowienia wydanego w sprawie IV KK 391/17, opisanych powyżej orzeczeń należy zatem odebrać, inaczej niż ocenia to wnioskodawca, jako odwołanie się raczej do „niepowtarzalnych okoliczności sprawy”, albowiem w rzeczywistości w każdej z tych prezentowanych spraw (IV KK 2/10, II KK 60/08 i II KK 206/08) kwestia oczywistej omyłki pisarskiej pojawiała się w innym obszarze treści orzeczenia. Już w tym miejscu trzeba podkreślić, że istotne w aspekcie złożonego wniosku i podstaw do podjęcia uchwały, jest jednak to, iż w orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał za prawidłową taką wykładnię przepisu art. 105 § 1 k.p.k., która co do zasady i bez żadnych „brzegowych” warunków dopuszcza stosowanie trybu przewidzianego w tym przepisie dla sprostowania rozbieżnie sformułowanego – cyfrą i słownie – rozstrzygnięcia o wymiarze kary, a ponadto, co jest także elementem wykładni tego przepisu, uznał, że oceny „oczywistości” omyłki można dokonywać w oparciu o treść uzasadnienia wyroku. W sferze wykładni prawa, obrazowo rzecz ujmując, Sąd Najwyższy „przesunął” obszar oceny (i pojemności) kryterium „oczywistości” omyłki pisarskiej zaistniałej w treści orzeczenia poza obszar samego orzeczenia, w sytuacji, gdy takiego sposobu

wykładni normy zawartej w art. 105 § 1 k.p.k. nie próbowano nawet przedstawiać w wyrokach przywołanych w pierwszej części wniosku. Trzeba wobec tego stwierdzić, że w takim ujęciu rzeczywiście doszło do wystąpienia rozbieżności w wykładni przepisu art. 105 § 1 k.p.k. w orzeczeniach Sądu Najwyższego. Nie zmienia oceny warunków do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy to, że pojawiło się tylko jedno orzeczenie, w którym wynik wykładni przepisu art. 105 § 1 k.p.k. był odmienny niż ten, który zaprezentowano w innych, licznych, orzeczeniach. Istnienie jednego takiego orzeczenia najwyższej instancji sądowej nie oznacza bowiem braku warunku do podjęcia uchwały w trybie art. 86 § 1 w zw. z art. 83 § 1 ustawy o SN, tak jak i nie stanowiło to negatywnej przesłanki do podjęcia uchwały na tle unormowania art. 60 § 1 ustawy o SN z 2002 r. (por. np. postanowienie SN z dnia 14 października 2015 r., I KZP 10/15, OSNKW 2015, nr 11, poz. 89; uchwały SN: z dnia 27 października 2005 r., I KZP 38/05, OSNKW 2005, nr 11, poz. 103; z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 79). Słusznie w uzasadnieniu wniosku wskazuje się, że za skierowaniem pytania prawnego do Sądu Najwyższego przemawia nie tylko konieczność ochrony jednolitości orzecznictwa najwyższej instancji sądowej, ale także to, iż zagadnienie prawne będące przedmiotem pytania prawnego ma niezwykle doniosłe znaczenie zważywszy chociażby na to, że w dotychczasowym orzecznictwie uchybienie opisane w treści przedstawionego pytania prawnego było kwalifikowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza. W tej sytuacji trzeba stwierdzić, że został spełniony warunek do podjęcia uchwały w trybie art. 86 § 1 ustawy o SN.

W pisemnym stanowisku Prokuratury Krajowej prokurator wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „Za oczywistą omyłką pisarską w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. może zostać uznane uchybienie polegające na zawarciu w wyroku rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym rozstrzygnięcia o karze lub innym środku reakcji prawnokarnej tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy jeden z tych zapisów odzwierciedla rzeczywistą treść wyroku, a stwierdzenie tego jest możliwe w sposób pewny, jednoznaczny i niebudzący wątpliwości.” W uzasadnieniu swojego stanowiska prokurator Prokuratury Krajowej przedstawił szeroką argumentację w tym zakresie, prezentując poglądy piśmiennictwa na tle art. 105 § 1 k.p.k. oraz dotychczasowe orzecznictwo, zwłaszcza zaś uchwałę składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35, która dotyczyła także kwestii sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej. Odnosząc się zaś do przedstawionego zagadnienia prawnego podniósł, że problem rozbieżności w opisie rozstrzygnięcia o karze może mieć także inną postać niż ta zaprezentowana we wniosku. W tym zakresie podał, że takie rozbieżności w orzeczeniu o karze mogą mieć np. postać zapisu: 22 (dwóch) lat pozbawienia wolności; 1111 (jednego) roku pozbawienia wolności; 111 (jedenastu) lat pozbawienia wolności; 1010 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności. Prokurator prezentując te przykłady dodał, że takie rodzaje błędów mogą być popełnione także w zakresie orzekania o środkach karnych (str. 11 wniosku). W końcowej części, reasumując swoją wypowiedź, wskazał, że stwierdzenie czy sprostowanie omyłki wynika z jej oczywistości i pisarskiego charakteru musi wynikać z każdorazowej analizy treści wyroku (a nie jego uzasadnienia), a konieczność wyeliminowania zarzutu ingerencji w trybie art. 105 § 1 k.p.k. w merytoryczną część wyroku musi wiązać się z niebudzącym wątpliwości ustaleniem, która z części wyroku dotkniętych omyłką jest wadliwa. Wprost z treści wyroku musi zatem wynikać, który zapis odnoszący się do wymiaru kary lub innych środków reakcji karnej jest niepoprawny oraz jest skutkiem oczywistej omyłki pisarskiej.

III. Ustosunkowując się do przedstawionego tzw. abstrakcyjnego pytania prawnego, po przesądzeniu spełnienia warunku z art. 83 § 1 ustawy o SN, trzeba na samym początku wskazać, że treść zagadnienia prawnego przedstawionego w formie pytania określa granice, w jakich poruszać się może Sąd Najwyższy rozstrzygając wykazane rozbieżności w orzecznictwie co do wykładni przepisów prawa. Przedmiotem uchwały podjętej w trybie art. 86 § 1 w zw. z art. 83 § 1 ustawy o SN może być tylko to, co jest przedmiotem zagadnienia prawnego ujętego w formie pytania prawnego. We wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przedmiot tego zagadnienia został zaś ściśle sprecyzowany; jest nim kwestia możliwości zastosowania trybu z art. 105 § 1 k.p.k. w sytuacji, **gdy w treści wyroku rozstrzygnięto o karze (lub innym środku reakcji prawnokarnej) w sposób rozbieżny w zapisie cyfrowym i słownym**. Nie chodzi więc w treści tego pytania o to, czy w trybie art. 105 § 1 k.p.k. można uzupełnić rozstrzygnięcie o karze poprzez np. dopisanie – w odpowiednim przypadku, słowa „miesiące” lub „lata” przy tym jak

określono jej rodzaj (tak jak kwestia ta jawiła się w sprawach o sygn. IV KK 2/10, czy V KK 85/16), czy też dopisanie (uzupełnienie wyroku) rodzaju orzeczonej kary, w układzie, gdy w wyroku znalazł się tylko jej wymiar (np. 6 miesięcy bez określenia, o jaką karę chodzi – por. IV KK 444/09), ale tylko o to, czy w trybie art. 105 § 1 k.p.k. można usunąć rozbieżność orzeczenia co do kary, gdy uchybienie to ma postać określenia kary w sposób różny w zapisie cyfrowym i słownym, a jeśli tak, to jakie warunki muszą zostać spełnione. Oczywiście odnosząc się do przedstawionego zagadnienia nie sposób abstrahować od poruszanych we wniosku problemów związanych z możliwością „uzupełnienia” rozstrzygnięcia o karze w trybie art. 105 § 1 k.p.k. o element okresu na jaki wymierzono określoną karę (np. o zwrot „lata” czy „miesiące”), skoro w tych sytuacjach ocena Sądu Najwyższego, że takie uzupełnienie może nastąpić w trybie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, przesądza chociażby o tym, iż tryb ten – co do zasady – może dotyczyć rozstrzygnięcia o karze. Sygnalizowano już powyżej, że z kolei w wyroku Sądu Najwyższego w sprawie IV KK 444/09 barierą uniemożliwiającą zastosowanie trybu art. 105 § 1 k.p.k. było nieokreślenie rodzaju wymierzonej kary, opisanej w formie 6 miesięcy, chociaż za przypisane przestępstwo nie można było, przy wskazanej podstawie jej wymierzenia (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.), orzec kary ograniczenia wolności.

Trzeba także podnieść, że normatywne pojęcie „oczywistej omyłki pisarskiej”, jako warunku sprostowania orzeczenia lub zarządzenia (art. 105 § 1 k.p.k.), było już przedmiotem wykładni prawnej Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r. (I KZP 24/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 35), po przeprowadzeniu wykładni przepisu art. 105 § 1 k.p.k., stwierdzono, że sprostowanie w trybie art. 105 k.p.k. może dotyczyć każdego „elementu” orzeczenia lub zarządzenia, bez względu na jego doniosłość procesową i merytoryczny charakter, przy czym sprostowanie nie może prowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia albo zarządzenia lub ich uzasadnienia, albowiem takiego typu przekształcenia w ich treści mogą bowiem następować jedynie w wyniku rozpoznania środka odwoławczego, albo w trybie przewidzianym w art. 420 k.p.k. Konstatację taką poprzedził obszerny wywód, którego zasadniczym elementem wykładniczym było dostrzeżenie, że w paragrafie pierwszym art. 105

k.p.k. nie poczyniono rozróżnienia omyłek co do ich „wagi”, czy „merytorycznej doniosłości”. Kierując się zatem regułą wykładni niewprowadzania wyjątków tam, gdzie ustawa ich nie wprowadza oraz nie dostrzegając możliwości wywiedzenia takiego warunku z treści pozostałych kryteriów ustawowych, Sąd Najwyższy stwierdził, że od strony normatywnej nie można wyłączyć z trybu wskazanego w art. 105 k.p.k. jakiegokolwiek części orzeczenia lub zarządzenia, z uwagi na jej wagę lub doniosłość.

Poza tym, odkodowując znaczenie poszczególnych słów stanowiących zwrot „oczywista omyłka pisarska”, Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu tej uchwały, że Kodeks postępowania karnego nie zawiera legalnej definicji pojęć „pisarska” oraz „oczywista”, a przy tym pojęcia te nie mają specyficznego i powszechnie ustalonego znaczenia w języku prawniczym, co skutkuje koniecznością odwołania się do znaczenia nadawanego im w języku ogólnym. Przywołał zatem trafnie, że w języku ogólnym „omyłka” to *„sposób, sąd niezgodny z rzeczywistością, niewłaściwe postępowanie, posunięcie; błąd, pomyłka”*; *„popelnienie błędu, błąd, pomyłka”*; *„pomyłka, zwykle drobna”* (por. wskazane tam słowniki języka polskiego), zaś za „pisarską” może być uznana tylko taka omyłka, która ma związek z pisaniem, a więc ma charakter techniczny i związana jest z utrwalaniem w pisemnej formie wcześniej podjętych sędziowskich decyzji. Gdy chodzi natomiast o zwrot „oczywisty” podał, że: *„oznacza on „niebudzący wątpliwości, bezsporny, pewny”, a przymiot ten może być odnoszony jedynie do czegoś, „co jest oczywiste, nie budzi żadnych wątpliwości” [por. S. Dubisz (red.): Uniwersalny słownik..., t. 3, Warszawa 2003, s. 76; E. Sobol (red.): Nowy słownik..., Warszawa 2003, s. 565; M. Bańko (red.): Inny słownik..., Warszawa 2000, t. I, s. 1090].”* Sąd Najwyższy stwierdził w uzasadnieniu tej uchwały, że „oczywistość” omyłki w odniesieniu do personaliów osoby, co do której podjęto określone rozstrzygnięcie (w tym zakresie interpretował treść przepisu art. 105 § 1 k.p.k.), musi być ustalana na podstawie całej treści orzeczenia, w zestawieniu z danymi aktu oskarżenia i dołączonymi doń wnioskami, albowiem kryterium dotąd stosowane („na pierwszy rzut oka”) niczego nie wyjaśnia. W tym ostatnim stwierdzeniu Sąd ten zdystansował się od poglądów wyrażanych w orzecznictwie i piśmiennictwie (por. np. postanowienia SN: z dnia 22 sierpnia 1970 r., III KZ 76/70; z dnia 31 października 2008 r., II KK 64/08 oraz postanowienie

Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 sierpnia 2008 r., II AKz 382/08; R.A. Stefański: Sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej, WPP 2005, nr 3, s. 67; J. Kosonoga: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., III KK 446/10, Ius Novum 2012, nr 1, s. 180).

Wobec faktu, że uzasadnienie tej uchwały odnosi się do tego samego normatywnego zwrotu, który obecnie także ma stać się przedmiotem odkodowania przez Sąd Najwyższy, a przeprowadzona w uzasadnieniu uchwały wykładnia sformułowania „oczywistej omyłki pisarskiej” jest wszechstronna i kompleksowa, obecny skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w pełni wywody tej uchwały akceptuje, co zwalnia go od prowadzenia ponownej wykładni samego zwrotu „oczywista omyłka pisarska”.

IV. Zagadnieniem kluczowym staje się ustalenie, czy za „oczywistą” omyłkę pisarską może być uznana rozbieżność w opisie kary lub innego środka reakcji prawnokarnej (np. środka karnego - art. 39 k.k. w zw. art. 43 § 1 i 2 k.k. i art. 43a k.k., przepadku i środków kompensujących - rozdział Va Kodeksu karnego; dalej skrótowo opisywane jako „środki reakcji prawnokarnej”). Odmienny zapis orzeczonej kary w wyroku cyfrą i słownie na pewno bowiem nie jest zapisem celowym, a zatem jest omyłką i niewątpliwie ma charakter pisarski, skoro wyrok jest sporządzany na piśmie (art. 412 k.p.k.). Wskazano już powyżej, że co do zasady oczywista omyłka pisarska może dotyczyć każdego elementu, a więc także orzeczenia o karze lub środku reakcji prawnokarnej. Z drugiej jednak strony granicą korekty orzeczenia lub zarządzenia w tym trybie jest to, co Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 24/11 określił jako niemożność merytorycznej zmiany orzeczenia lub zarządzenia bądź jego uzupełnienia. Przyznać należy, że w zakresie tego warunku oceny mogą być różne. Na pewno nie chodzi o zmianę orzeczenia postrzeganą w kategorii formalnej zmiany treści po tym, jak nastąpiło jego wydanie, czy ogłoszenie, bo przecież postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej polega właśnie na zastąpieniu określonego zwrotu, słowa, cyfry - innymi zwrotami, słowami czy cyframi. Chodzi o zmianę merytoryczną, rozumianą jako zmianę istoty rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu lub zarządzeniu. Ten warunek wiąże się z charakterem, jaki w polskim systemie prawnym mają ogłoszone orzeczenia,

zwłaszcza zaś wyroki; do kwestii tej wypadnie wrócić w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie tych rozważań trzeba odwołać się do treści przepisu art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k., który nakazuje zawarcie w wyroku skazującym rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych, środków kompensacyjnych i przepadku. Na tle tego wymogu formułuje się twierdzenie, że sąd ma obowiązek redagować orzeczenie w sposób jednoznaczny i zrozumiały, a skoro wyrok musi być zrozumiały nie tylko dla prawnika, ale i dla obiektywnego obserwatora, to konstrukcja wyroku nie powinna pozostawiać wątpliwości co do tego, jakie kary oraz ewentualnie środki karne zostały orzeczone (por. np. K. Eichstaedt [w:] D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Warszawa 2017; K. Haško, Struktura wyroku sądu pierwszej instancji, Prok. i Pr. 2008, nr 7-8, s. 211; wyroki SN: z dnia 9 lutego 2006 r., III KK 164/05; z dnia 19 stycznia 2016 r., V KK 389/15; z dnia 23 maja 2017 r., III KK 186/17). Z tego nakazu - mając na uwadze także treść przepisu art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., który określa jako tzw. bezwzględny powód odwoławczy uchybienie polegające na istnieniu sprzeczności w treści orzeczenia, która to sprzeczność uniemożliwia jego wykonanie - wynika konieczność sformułowania rozstrzygnięcia o karze oraz o innych środkach reakcji prawnokarnej w sposób jednoznaczny, nie nasuwający wątpliwości co do tego jaka kara (a także inne środki reakcji prawnokarnej) została orzeczona i w jakim wymiarze. Trzeba jednocześnie stanowczo podkreślić, że nakaz uchylenia wyroku w oparciu o przepis art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. dotyczy tylko sprzeczności w treści wyroku, a nie pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem (Z. Muras, Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym, Toruń 2004, s. 122–123; np. postanowienie SN z dnia 15 września 2010 r., II KK 42/10, OSNKW 2010, nr 11, poz. 101, z glosą aprobowaną D. Wysockiego, OSP 2011, nr 7–8, s. 83; wyrok SN z dnia 23 listopada 2016 r., III KK 414/16). Przepisu § 25 ust. 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2003, nr 5, poz. 22 ze zm.) stanowi, że: „liczby wymienione w orzeczeniach określające wymiar kary i kwoty pieniężne oznacza się cyframi arabskimi i określa się je słownie”. Unormowanie to wymaga zatem określenia wymiaru orzekanej kary w postaci

zapisu cyfrowego oraz słownego, przy czym z reguły to słowne określenie ujmowane jest w nawiasie, po zapisie kary w postaci cyfry. Taka postać rozstrzygnięcia o karze daje maksymalną precyzję w określeniu kary i stanowi większą gwarancję tego, że nie dojdzie – już po wydaniu i ogłoszeniu wyroku – do przypadkowych lub celowych zmian w wysokości orzeczonej kary, niż w sytuacji gdyby kara (lub inne środki) orzekane były tylko w formule np. zapisu za pomocą cyfry (np. wystarczyłoby dopisać cyfrę „1” przed cyfrą „5” w formule wymiaru kary za przestępstwo zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem [art. 197 § 4 k.k.]: „i wymierza oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności”, by wymiar kary miał w wyroku postać „15” lat pozbawienia wolności).

Po dokonaniu tego spostrzeżenia odnoszącego się do powodów takiego określania wymiaru kary, odpowiedź na przedstawione zagadnienie rozpocząć należy od kwestii fundamentalnej, która w istocie zadecydowała o istnieniu sprzeczności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie wykładni przepisu art. 105 § 1 k.p.k. Nie może pozostawiać żadnych wątpliwości, że **o istnieniu lub braku warunków do sprostowania w treści wyroku rozbieżnego - opisanego cyfrą i słowem - rozstrzygnięcia o karze, decyduje tylko treść samego wyroku, a nie treść innych dokumentów procesowych, w tym uzasadnienia wyroku.** To w wyroku skazującym sporządzanym na piśmie (art. 412 k.p.k.) następuje rozstrzygnięcie o karze (art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k.), a więc dokonuje się, niezwłocznie po naradzie i ukończeniu głosowania, zapisu na piśmie orzeczonej kary. Sporządzony na piśmie wyrok jest w istocie przygotowaniem jego projektu, albowiem dokument ten staje się wyrokiem od strony prawnej dopiero z chwilą jego ogłoszenia, po uprzednim podpisaniu przez wszystkich członków składu orzekającego. Ogłoszenie wyroku kreuje jego byt prawny, stąd też wskazuje się, że w przypadku nieogłoszenia wyroku nie można przyjąć jego istnienia w znaczeniu prawnym (por. E. Skrętowicz, Wyrok sądu karnego pierwszej instancji. Z problematyki wyrokowania, Lublin 1989, s. 49; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T. II, Warszawa 2011, s. 631-632; wyrok SN z dnia 4 października 2007 r., V KK 269/07; postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 19/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 3). Wymóg publicznego ogłoszenia wyroku wynika zresztą z art. 45 ust. 2 zd. drugie Konstytucji RP.

Ogłoszenie wyroku ma przy tym charakter ustny (art. 100 § 1 k.p.k.), co należy rozumieć jako odczytanie co najmniej sentencji wyroku (art. 418 § 1a k.p.k.). To podpisanie wyroku oraz jego ogłoszenie skutkuje tym, że wyrok jest aktem obowiązującym wszystkich (E. Skrętowicz, Wyrok sądu karnego..., s. 49). Uwagi te należy odnieść do przepisu art. 418a k.p.k. Podkreśla się bowiem w piśmiennictwie, że uregulowanie zawarte w art. 418a k.p.k. dotyczące sytuacji wyrokowania na posiedzeniu odbywającym się z wyłączeniem jawności i przewidujące udostępnienie treści wyroku w sekretariacie sądu, nie wyłącza publicznego ogłoszenia wyroku, nawet jeżeli nikt poza składem sądzącym nie będzie obecny, a jego celem jest jedynie dodatkowo udostępnienie wyroku w sekretariacie sądu (por. np. L. K. Paprzycki [w:] L. K. Paprzycki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 2013, s. 1192-1193; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 2014, s. 1383; P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Warszawa 2011, s. 136). Powracając do kwestii rozstrzygnięcia o karze (środkach reakcji prawnokarnej) w wyroku trzeba podkreślić, że reakcja karna winna zostać określona nie tylko poprzez jej rodzaj (pozbawienie wolności, ograniczenie wolności, grzywna; w przypadku innych środków – np. zakaz, nakaz) ale także poprzez jej rozmiar (wysokość, okres jej trwania – por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., Warszawa 2014, s. 1366). Zważywszy zatem na rangę prawną ogłoszonego wyroku jasne jest, że to jego treść decyduje o tym, jakie rozstrzygnięcie zapadło wobec oskarżonego tak co do winy, jak i co do wymiaru kary (innych środków reakcji prawnokarnej). Z tego powodu ogłoszenie wyroku jest kluczowe dla oceny jaka kara została orzeczona. W sytuacji, gdy treść wyroku jest zapisana (rejestrowana) w formacie audio lub audio-video (rejestracja dźwięku lub obrazu i dźwięku), to właśnie treść rozstrzygnięcia o karze wówczas ogłoszonego pozwoli na dokonanie oceny, który zapis kary – w przypadku rozbieżności zapisu cyfrowego i słownego – odpowiada karze rzeczywiście ogłoszonej, a który jest omyłką. Z tego też powodu, w przypadku rozbieżności w zapisie słownym i cyfrowym orzeczonej kary, ustalenia, który zapis opisujący karę (lub inne środki) jest omyłką pisarską, nie można prowadzić poprzez analizę poprzedzających wyrok dokumentów sprawy, w tym np. treści wniosku o skazanie bez rozprawy (art. 345 §

1-3 k.p.k.), nawet gdy wniosek ten został przez sąd uwzględniony, jak i w oparciu o uzasadnienie wyroku. Uzasadnienie wyroku to przecież dokument odrębny od samego wyroku, sporządzany po ogłoszeniu wyroku i z reguły dopiero na wniosek, a więc nie zawsze. Z zasady więc nie może stanowić podstawy do wyjaśniania rozbieżności zawartych w wyroku w zakresie orzeczenia o karze. Ponadto, pisemne motywy rozstrzygnięcia wyjaśniać mają to rozstrzygnięcie, a nie je dopiero ustalać lub opisywać, w szczególności, który z dwóch różnych zapisów określa rzeczywisty wymiar kary. Nie można zatem przez treść uzasadnienia rozstrzygać rozbieżności w treści wyroku. Uzasadnienie wyroku ma przecież charakter jedynie sprawozdawczy. Powyższe wspiera argument, iż w razie zachodzącej sprzeczności między treścią wyroku a jego uzasadnieniem, wiążąca jest treść orzeczenia, które będzie podlegać wykonaniu, zwłaszcza, że to przecież wyrok został ogłoszony publicznie (por. np. A. Ważny [w:] A. Sakowicz [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 873; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., Warszawa 2014, s. 1368; wyroki SN: z dnia 14 stycznia 2000 r., V KKN 531/99; z dnia 6 maja 2002 r., V KK 11/02; z dnia 28 września 2007 r., IV KK 180/07). Z tych wszystkich powodów nie można zaakceptować postąpienia sądu odwoławczego, aprobowanego przez Sąd Najwyższy w postanowieniu wydanym w sprawie IV KK 391/17, gdzie podstawą oceny, że doszło do oczywistej omyłki, i w jakim elemencie rozbieżnego zapisu o karze, decydujące znaczenie miało uzasadnienie wyroku.

Po tej konstatacji można byłoby stwierdzić, że skoro ustalenie, czy omyłka pisarska w zakresie rozbieżnego zapisania – cyfrą i słownie – wymiaru kary, ma charakter oczywisty, nie może polegać na analizowaniu uzasadnienia wyroku (lub jakichkolwiek innych dokumentów zgromadzonych podczas procesu), to trafny jest ten pogląd prawny, który wyrażony został w orzeczeniach Sądu Najwyższego wskazanych w pierwszej części wniosku i określonych jako orzeczenia z linii dominującej. Ta uwaga prowadziłaby zaś z kolei do przyjęcia, że właśnie ten ustabilizowany i znajdujący wsparcie w piśmiennictwie pogląd o niemożności sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, w sytuacji rozbieżnego oznaczenia wymiaru kary lub środka karnego jest trafny (por. np. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego..., Warszawa 2014, s. 429; J. Skorupka [w:] R. A. Stefański

[red.], S. Zabłocki [red.], Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, Warszawa 2017, s. 1094-1095; Z. Pachowicz [w:] J. Skorupka [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2018, s. 275-276; M. Kurowski [w:] D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 2017, s. 481-482; S. Steinborn [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, teza 2). Rzecz jednak w tym, że omyłka pisarska w tym zakresie może mieć różną postać, a wspólnym jej mianownikiem jest to, iż jest to błąd „techniczno-pisarski” (uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11). Z jednej strony, w orzeczeniach przytoczonych we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wskazano rozbieżne – cyfrowo i słownie – określenia wymiaru kary. Kilka z nich wskazać trzeba przykładowo: np. „20 (trzydzieści) godzin nieodpłatnej kontrolowanej pracy” – wyrok SN w sprawie III KK 186/17; „4 (trzy) lata pozbawienia wolności” – wyrok SN w sprawie V KK 413/15, czy też – „8 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności” – wyrok SN w sprawie III KK 85/15). Podkreślić należy, że pomijając w tym miejscu okoliczność, iż nie wiadomo jaki wymiar kary został odczytany w trakcie ogłoszenia takich wyroków (art. 418 § 1 k.p.k., art. 45 ust. 2 Konstytucji RP), to wręcz kluczowe jest to, że po analizie treści tych wyroków, w których te uchybienia zaistniały, można stwierdzić, iż każda z tych rozbieżnie opisanych - cyfrą i słownie - kar mogła zostać w realiach sprawy wymierzona. To zaś uniemożliwiało ustalenie, która z rozbieżnie opisanych kar została orzeczona (ogłoszona), a to z kolei wykluczało określenie, która kara jest opisana „omyłkowo”.

Z drugiej jednak strony, w formule zawartej w przedstawionym pytaniu prawnym mieszczą się jednak i inne omyłki. Trafnie ich przykłady wskazano w pisemnym stanowisku Prokuratury Krajowej (str. 13). Przecież „techniczny” charakter będzie miał zapis zawarty w wyroku wynikający ze zbyt długiego przyciśnięcia na klawiaturze komputera klawisza, na którym jest cyfra „1”, w przypadku sporządzania wyroku w komputerowym edytorze tekstu, co jak powszechnie wiadomo skutkuje powieleniem w dokumencie zapisu tej cyfry i co spowoduje, iż powstanie zapis składający się np. z trzech cyfr „1”, który będzie tworzył liczbę „111”. Jeśli zaś za tym zapisem cyfrowym, w nawiasie zostanie napisane słowo „jeden” a dalej „rok pozbawienia wolności”, to nie może być cienia wątpliwości, że

zapis cyfrowy jest omyłką pisarską i to omyłką oczywistą. Pomijając bowiem znajomość prawa karnego sędziów orzekających w sprawach karnych, to już w tym zakresie wiedzą o charakterze powszechnym (tzw. notorium) jest, że w polskim systemie prawnym nie może być wymierzona kara 111 lat pozbawienia wolności. Podobnie rzecz się będzie przedstawiała w przypadku zapisów: „222 (dwóch) lat pozbawienia wolności”, czy „1010 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności”. O ile takie jaskrawe przypadki zostałyby trafnie ustalone nawet przez osobę, która nie jest prawnikiem, a jedynie dysponuje ogólnym zasobem wiadomości, o tyle trzeba podkreślić, że przepis art. 105 k.p.k. kierowany jest do organu procesowego - sądu pierwszej i drugiej instancji. To zatem sędziowie dokonują w tym obszarze ocen zaistniałych sprzeczności w treści wyroków i to dla nich omyłka pisarska ma mieć charakter omyłki „oczywistej”. Istotne jest w tym układzie, że to nie wiedza ogólna, ale właśnie wiedza prawnicza, której dysponentami są sędziowie zawodowi daje im możliwość ustalenia, czy omyłka w treści wyroku ma charakter omyłki „oczywistej”. Jeśli zatem zapis w wyroku ma postać: „wymierza karę 66 (sześć) miesięcy ograniczenia wolności”, to dla sędziego orzekającego w sprawach karnych nie będzie żadnych wątpliwości, że kara w postaci cyfrowej napisana została w wyroku omyłkowo, a omyłka, polegająca na dwukrotnym wciśnięciu klawisza z cyfrą „6”, ma charakter „oczywisty” i wynika z błędu pisarskiego (por. art. 34 § 1 k.k.); bez wątplenia nie mogła zostać ogłoszona kara 66 miesięcy ograniczenia wolności. Przykłady takie można oczywiście mnożyć i odnosić je do innych kar, np. kary grzywny w zapisie - 10000 (sto) stawek dziennych, czy też do innych środków reakcji prawnokarnej (np. środka karnego z art. 39 pkt 1 k.k. w zapisie – 100 (dziesięć) lat pozbawienia praw publicznych). Niejednokrotnie rozbieżności w zapisie orzeczenia o karze w wyroku mogą powstać na skutek podobnego mechanizmu jak np. przy omyłkowym naciśnięciu kilka razy (lub jego przytrzymaniu) klawisza z daną cyfrą. Przecież omyłka może polegać na naciśnięciu klawisza sąsiedniego z tym, który miałby zostać użyty w trakcie pisania wyroku (nie chodzi o klawiaturę numeryczną a zwykłą). Tytułem przykładu należy wskazać na zapis np. „wymierza karę 4 (trzy) lata pozbawienia wolności”. Sam zapis kary w takiej formule mieści się w treści zagadnienia prawnego przedstawionego w pytaniu prawnym. Pomimo, że zapis taki powstał na skutek

tego samego mechanizmu (niewłaściwe, omyłkowe, użycie klawisza na klawiaturze komputera), to już ustalenie, bez przeanalizowania treści wyroku (gdy publikacji wyroku nie rejestrowano), która z kar została opisana omyłkowo jest niemożliwe. Tymczasem, nie może być cienia wątpliwości, który ze sposobów wyrażenia kary stanowi omyłkę pisarską. Powtórzyć należy, że oczywistość to właśnie coś, co „nie budzi wątpliwości, bezsporne, prawdziwe, pewne” (W. Doroszewski [red.], Słownik języka polskiego, t. 5, Warszawa 1963, s. 631; S. Dubisz [red.], Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 2003, s. 76; E. Sobol [red.], Nowy słownik języka polskiego, Warszawa 2003 r., s. 565).

Oceny, czy omyłka pisarska jest oczywista dokonuje właściwy sąd, a jej podstawą musi być li tylko analiza treści wyroku, przyjętej kwalifikacji przypisanego oskarżonemu przestępstwa, z której wynika poziom represji karnej, dalej podstaw skazania i wymiaru kary, przy czym tych ostatnich w kontekście oceny, czy nie zostały zastosowane przepisy zaostrzające poziom represji karnej w zestawieniu do ustawowego zagrożenia czynu (por. art. 64 § 1 i 2 k.k., art. 65 k.k., art. 91 § 1 k.k.) lub je redukujące (art. 60 § 6 k.k. oraz art. 37a i b k.k.). Dopiero wtedy sąd ten może ustalić, bez cienia najmniejszych wątpliwości, który zapis określający wymiar kary, cyfrowy czy słowny, jest jedynie możliwy, a który zapis jest ewidentnie oczywistą omyłką. Na wskazanym powyżej przykładzie do takiego wniosku niewątpliwie dojdzie sąd, jeżeli kara w takim zapisie została wymierzona za jedno przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, a w treści wyroku – zarówno w kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności, jak i w podstawie skazania oraz podstawie wymiaru kary – nie wskazano podstawy prawnej do zastosowania obostrzenia kary. Inaczej będzie jednak wtedy, gdy przy skazaniu za przestępstwo zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności zapis orzeczenia o karze będzie miał postać „wymierza karę 2 (trzy) lata pozbawienia wolności”. W takim przykładzie nie można także wykluczyć, że rozbieżność w zapisie powstała na skutek omyłkowego naciśnięcia na klawiaturze komputera klawisza z cyfrą „2” zamiast sąsiedniego klawisza z cyfrą „3”. Jednak nie można także wykluczyć, że prawidłowy zapis to właśnie kara w formacie cyfrowym a nie słownym, a rozbieżność w tym zakresie powstała w trakcie dyktowania przez sędziego treści wyroku protokolantowi (art. 412 k.p.k.), który

mechanicznie, odruchowo, np. z uwagi na treść wydanego uprzednio w innej sprawie wyroku, zapisał słownie wymiar kary „trzy”.

Jak więc widać na powyższych przykładach, w sytuacji rozstrzygnięcia w wyroku o karze (lub środku reakcji prawnokarnej) w sposób rozbieżny w zapisie cyfrowym i słownym, tryb sprostowania oczywistej omyłki jawi się jako możliwy mechanizm poprawienia oczywistego błędu (omyłki) pisarskiego. Uznanie, że co do wszystkich rozbieżnych zapisów o karze konieczne jest uruchomienie trybu zwykłego środka odwoławczego lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia byłoby sprzeczne z *ratio legis* unormowania zawartego w art. 105 § 1 k.p.k. Ponadto trzeba mieć na uwadze, że gdyby nawet założyć, iż to właśnie droga zaskarżenia takiego wyroku (zwykła lub nadzwyczajna), jest właściwą drogą korekty takiego rozstrzygnięcia, to przecież należałoby w pierwszej kolejności wykluczyć we wniesionym środku zaskarżenia, że rozbieżność ta ma jednak charakter oczywistej omyłki pisarskiej. Wynika to przecież z faktu, że skoro uchybienie takie można poprawić w trybie art. 105 § 1 k.p.k., to nie można na tej podstawie wnosić apelacji lub kasacji, bądź sygnalizować wznowienia z urzędu postępowania karnego. Wskazuje się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nie jest dopuszczalna kasacja, jeśli istnieją procesowe instrumenty poprawienia określonego błędu prawnego (postanowienia: z dnia 2 marca 2009 r., V KK 397/08; z dnia 3 lutego 2014 r., III KK 276/13, OSNKW 2014, nr 8, poz. 65; z dnia 8 listopada 2016 r., V KK 148/16; wyrok z dnia 27 października 2011 r., II KK 125/11). Z tego powodu na tle unormowania art. 105 § 1 k.p.k. nie można postawić generalnej tezy, że w odniesieniu do każdej rozbieżności w zapisie kary (lub innych środków reakcji karnej), w tym rozbieżności w zapisie cyfrowym i słownym wymiaru orzeczonej kary, wykluczona jest możliwość sprostowania omyłki w tej części wyroku. Taką tezę zaś można odczytać z orzeczeń wymienionych w pierwszej grupie. **Prawidłowe stosowanie mechanizmu z art. 105 k.p.k. nie będzie „przekształceniem” kary, czy „zmianą” wyroku w znaczeniu istoty rozstrzygnięcia, a będzie jedynie przywróceniem wewnętrznej spójności zapisów rozstrzygnięcia o karze (lub innych środkach reakcji prawnokarnej), która w wyroku została rzeczywiście wymierzona.** Nawiązanie w zdaniu poprzednim do „zmiany” wyroku lub jego „przekształcenia” nie jest przypadkowe. Pamiętać trzeba bowiem, że Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 24/11 wytyczył

granicę stosowania trybu sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej jako właśnie niemożność merytorycznej zmiany orzeczenia lub jego uzupełnienia. Ustosunkowując się do tej kwestii trzeba podkreślić, że naturalną barierą prawną dokonywania korekt w treści wyroku (także wyroku skazującego) jest uchybienie, które stanowi tzw. bezwzględny powód odwoławczy z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Istnienie sprzeczności w treści orzeczenia, która to sprzeczność uniemożliwia wykonanie orzeczenia, nakazuje sądowi odwoławczemu uchylić orzeczenie dotknięte taką wadą, bez badania wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że uniemożliwiająca wykonanie wyroku skazującego sprzeczność w treści rozstrzygnięcia o karze (lub innym środku), nie może być naprawiona w innym trybie, w tym w trybie z art. 105 k.p.k. Ustawodawca przewidział w tym zakresie tylko drogę orzeczenia właściwego sądu, po rozpoznaniu zwykłego środka odwoławczego lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Na tle unormowania art. 439 § 1 k.p.k. wskazuje się, że charakter okoliczności, które skutkują koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia – jako wyjątku od wykazywania możliwego wpływu na treść orzeczenia – wymaga ścisłego interpretowania zapisów określających te uchybienia (T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 851) oraz ustalenia, że te uchybienia mają charakter rzeczywisty, a nie są wynikiem np. wadliwego zapisu w protokole lub orzeczeniu (np. postanowienia SN: z dnia 19 marca 1977 r., II KZ 55/77, OSNKW 1977, nr 4–5, poz. 46; z dnia 7 lutego 2002 r., V KKN 185/99, OSNKW 2002, nr 5–6, poz. 45; z dnia 25 czerwca 2009 r., V KK 57/09, OSNKW 2010, nr 2, poz. 13). Oznacza to, że jeżeli rozbieżność w zakresie orzeczenia o wymiarze kary kwalifikuje się – w zakresie jednej z kar opisanych w wyroku – jako oczywista omyłka pisarska, to rozbieżność taka nigdy nie stanowi o zaistnieniu uchybienia z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., albowiem tylko jedna kara może podlegać wykonaniu (ta, co do której zapis nie jest omyłką pisarską). Tylko sprzeczność w treści orzeczenia oczywista, zasadnicza będzie stanowiła bezwzględny powód odwoławczy (Z. Muras, *Bezwzględne...*, s. 123; S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński [red.], *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom III, 2004, s. 172; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego...*, Tom II, Warszawa 2011, s.

841; D. Świecki [w:] D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego..., Tom II, Warszawa 2017, s. 189).

Wskazaną powyżej metodą analizy *in concreto* treści wyroku w celu ustalenia, czy omyłka pisarska w rozstrzygnięciu o karze grzywny ma charakter oczywisty w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. posłużył się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2017 r., wydanym w sprawie V KK 57/17 . Uznał bowiem, że zapis, w którym sąd *meriti* zakwalifikował w wyroku nakazowym wykroczenie skarbowe obwinionego z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i wymierzył mu na podstawie art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 48 § 1 i 4 k.k.s. grzywnę „w wysokości 35.000,00 (trzydziestu pięciu) złotych” dowodzi istnienia oczywistej omyłki pisarskiej w wyroku, albowiem „intencją sądu” było wymierzenie grzywny w wysokości 35.000 zł. Wtrącić jedynie wypada, że w tym kontekście nie chodzi o „intencję sądu”, ale o to, jaka w rzeczywistości kara została w tym wyroku wymierzona. Dochodząc do tego wniosku Sąd Najwyższy wskazał, że skoro wyrokiem nakazowym można orzec za wykroczenie karę grzywny w wysokości z art. 48 § 3 k.k.s., a więc do dziesięciokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia, a w dacie czynu wynagrodzenie minimalne stanowiło 1750 zł (Dz.U. z 2014 r, poz. 1220), to orzeczono w rzeczywistości karę w tysiącach złotych, tj. 35.000 zł. Sąd Najwyższy uznał więc, że rozbieżność w takim opisie wymiaru kary grzywny miała postać oczywistej omyłki pisarskiej. Konsekwentnie trzeba więc stwierdzić, że zapis „trzydziestu pięciu” był dla Sądu Najwyższego oczywistą omyłką pisarską. Ten argument jest, jak się wydaje, niewystarczający dla ustalenia w sposób pewny, że to kara zapisana słownie miała postać oczywistej omyłki pisarskiej. Konieczne jest, aby tok tego rozumowania został uzupełniony o daleko istotniejszy, w kontekście stosowania art. 105 § 1 k.p.k., argument. Otóż dolna granica kary grzywny za wykroczenie skarbowe – zgodnie z treścią art. 48 § 1 k.k.s. – wynosi jedną dziesiątą wysokości minimalnego wynagrodzenia, a skoro minimalne wynagrodzenie wynosiło 1750 zł, to jest jasne, że dolna granica orzeczonej za wykroczenie skarbowe nie mogła być niższa niż 175 zł. Kara grzywny w wysokości trzydziestu pięciu zł nie mogła zatem zostać w ogóle orzeczona. Prawdłowo więc Sąd Najwyższy uznał, że rozbieżność w takim opisie wymiaru kary grzywny miała postać oczywistej omyłki pisarskiej, stąd podstawą uwzględnienia kasacji

Prokuratora Generalnego był zarzut obrazy art. 172 § 1 k.k.s., a nie uchybienie wskazane w treści art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że **w trybie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej (art. 105 § 1 k.p.k.) może zostać usunięte uchybienie w wyroku, które polega na rozbieżnym – w zapisie cyfrowym i słownym – rozstrzygnięciu o karze (innym środku reakcji prawnokarnej). Omyłka pisarska może być uznana za oczywistą, jeżeli po dokonaniu przez sąd analizy treści wyroku, przy uwzględnieniu kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa, podstaw skazania i wymiaru kary, zostanie ustalone, że tylko jeden z rozbieżnych sposobów wyrażenia kary (innego środka reakcji prawnokarnej) odzwierciedla wymiar kary (innego środka reakcji prawnokarnej), który był możliwy do orzeczenia na podstawie wskazanych przepisów prawa.** Jeżeli analiza treści wyroku takiej pewności nie daje, sprzeczność w opisie rozstrzygnięcia o karze może być usunięta tylko w trybie wniesienia właściwego środka zaskarżenia. W przypadku, gdy publikacja wyroku została zapisana w formacie audio lub audio i video (art. 147 § 2b k.p.k.), to odtworzenie zapisu pozwoli na bezsporne ustalenie, którą karę ogłoszono, a zatem, która kara została orzeczona.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że w tym samym nurcie postrzegania możliwości skorzystania z trybu z art. 105 § 1 k.p.k. lokują się wyroki Sądu Najwyższego wydane w sprawach IV KK 2/10 i V KK 85/16, omówione już we wstępnej części uzasadnienia. Wprawdzie nie dotyczyły one sprzeczności w zapisie cyfrowego i słownego rozstrzygnięcia o karze, ale mieściły się w formule orzekania o karze. W sprawie IV KK 2/10 Sąd Najwyższy uznał bowiem, że sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej winno mieć miejsce w sprawie, w której w wyroku nie wskazano wymiaru („lat”) **kary łącznej** pozbawienia wolności (która wszak może być orzekana w miesiącach i latach - art. 37 k.k.; zapis w wyroku sądu pierwszej instancji miał następującą treść: „3 i 8 miesięcy pozbawienia wolności”), zaś w sprawie V KK 85/16, Sąd Najwyższy ocenił, że na tle realiów tej konkretnej sprawy, zapis „karę 8 (ośmiu) pozbawienia wolności” mógł zostać w trybie art. 105 § 1 k.p.k. sprostowany w ten sposób, iż dopisano słowo „miesiący”, albowiem karę tę orzeczono na podstawie art. 288 § 1 k.k., a sankcja karna w tym przepisie wynosi

do 5 lat pozbawienia wolności. W kontekście tych orzeczeń, jako dyskusyjne jawi się zaś rozstrzygnięcie w sprawie IV KK 444/09 (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 r., R-OSNKW 2010/1/663), albowiem na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. mogła zostać wymierzona w ówczesnym stanie prawnym tylko kara pozbawienia wolności (karę opisano jako „6 miesięcy”).

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w uchwale.